

Sygn. akt I Ca 368/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. R.

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 16 czerwca 2015 roku, sygnatura akt I C 877/15

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powoda S. R. następujące kwoty:

a) 24.000 (dwadzieścia cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 12.000 złotych od 6 listopada 2013 roku do dnia zapłaty i 12.000 złotych od 23 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;

b) 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 2098,15 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt osiem 15/100) złotych tytułem kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa w tym 1200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu”;

II. zasądza od pozwanego (...) SA V.

(...) w W. na rzecz powoda S. R.

kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów

postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanego (...) SA V. (...) na rzecz S. R. kwotę 12.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.), orzekł o kosztach procesu (pkt 3.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 4.).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, z których w zakresie objętym zarzutami apelacyjnymi wynika, co następuje:

S. R. jest uczniem Zespołu Szkół (...) w Z.. Powód od urodzenia jest osobą niepełnosprawną z uwagi na znaczne upośledzenie psychiczne oraz fizyczne – niedowład lewej połowy ciała. Powód porusza się na wózku inwalidzkim, do którego stale jest przypięty pasem. Do poruszania wózka inwalidzkiego powód zawsze wymaga pomocy osób drugih. Powód ma sparaliżowane obie nogi, lewą kończynę górną oraz nie widzi na jedno oko. Z uwagi na swój stan zdrowia powód na głowie ma zamontowany zbiorniczek z drenem przebiegającym przez klatkę piersiową do pęcherza, przez który odprowadzane są płyny.

W dniu 29 maja 2012 roku powód uczestniczył w zajęciach szkolnych. Przed południem klasa powoda miała zajęcia z nauczycielem K. K.. Nauczyciel ten towarzyszył również powodowi na przerwie międzylekcyjnej, zezwalając na pchanie wózka przez innego ucznia klasy powoda – M. G.. Około godziny 10.00 powód był prowadzony na wózku przez M. – chłopcy znajdowali się wówczas na korytarzu szkolnym obok wejścia prowadzącego do sali gimnastycznej. Nauczycielka K. K. znajdowała się wówczas około 3-4 metry za chłopcami. W pewnym momencie M. G. popchnięty przez innego ucznia wypuścił z rąk wózek inwalidzki powoda, który stoczył się po pochylni prowadzącej do S. gimnastycznej, przechylając do przodu i uderzając w jej zamknięte drzwi. Nauczyciel K. K. nie zdażyła zareagować.

W dacie zdarzenia powód miał 15 lat. Powód został przetransportowany do sali lekcyjnej, gdzie został opatrzony przez pielęgniarkę szkolną. Powód krwawił z ust. Po ocenie pielęgniarki, że powód uderzył się w wargę oraz dziąsło i wypadek nie zagraża życiu powoda, władze szkoły nie wezwały na miejsce karetki pogotowia. O zdarzeniu poinformowano rodziców, którzy pojawili się w placówce w ciągu około pół godziny. Rodzice powoda podjęli decyzję, że zawiozą dziecko do szpitala w Ł., dokąd udali się samochodem udostępnionym przez szkołę.

W Szpitalu w Ł. powód przebywał na Oddziale (...) Szczękowej, gdzie w dniu 30 maja 2012 roku wykonano mu zabieg chirurgiczny – ortopedyczny w znieczuleniu ogólnym dotchawiczym polegający na unieruchomieniu złamanego wyrostka zębodołowego szczęki ze stabilizacją szyną metalową oraz jednoczesnym unieruchomieniu zwichniętych zębów 11,12, 21 i 22 ponadto zastosowano leczenie farmakologiczne i tzw. dietę papkową.

W dniu 31 maja 2012 roku powód został wypisany z zaleceniem badania pokontrolnego. Powód był pokontrolnie konsultowany w dniu 13 i 20 czerwca 2012 roku, z zaleceniem dalszego leczenia stomatologicznego, po jednoczesnym zdjęciu szyny stabilizującej złamanego wyrostka zębodołu szczęki. Uszkodzone zęby leczone były przez powoda w postaci zabiegu pod narkozą – w dniu 18 września i 3 października 2012 roku w Instytucie Stomatologii (...) w Ł. powód przeszedł zabieg polegający na odbudowie uszkodzonych zębów. Powód następnie konsultowany był również neurologicznie z rozpoznaniem zespołu stresu pourazowego.

W wyniku zdarzenia S. R. doznał złamania wyrostka zębodołowego szczęki okolicy siecznej ze zwichnięciem zębów 21, 22, 11 i 12 oraz złamania brzegów siecznych tych zębów, a także stłuczenia palca V ręki lewej. Niniejszym obrażeniom towarzyszył ból w pierwszym okresie o znacznym natężeniu i stopniowo wycofywał się. Obecnie bez dolegliwości bólowych. Konieczne jest wdrożenie dalszego leczenia stomatologiczno – endodontycznego zębów siecznych w

szczęście z odbudową ich brzegów siecznych. Z neurologicznego punktu widzenia wypadek z dnia 29 maja 2012 roku spowodował masywny uraz twarzoczaszki (bez cech uszkodzenia układu nerwowego, bez dowodów świadczących o uszkodzeniu mózgu lub wzrostu ciasnoty śródczaszkowej).

W związku z doznanymi dolegliwościami bólowymi powód wykazywał cechy nerwicy pourazowej. Doznane obrażenia skutkowały 10% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, ustalonym w oparciu o punkt 10a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o trwałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. 2002 r., poz. 1974).

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku w zakresie ubezpieczenia OC placówka szkolna powoda ubezpieczona była w (...) SA V. (...). W dniu 28 grudnia 2012 roku powód zgłosił ubezpieczycielowi roszczenie odszkodowawcze. Decyzją z dnia 6 marca 2013 roku pozwane Towarzystwo odmówiło spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie pierwotnie dochodzonej przez powoda kwoty 12.000 zł, podlega zaś oddaleniu w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty o jaką powództwo zostało rozszerzone w toku procesu.

Sąd powołując się na art. 822 i art. 805 k.c. oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152, ze zm. – dalej: „u.u.o.”) omówił instytucję umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej,

a następnie stwierdził, że podstawę prawną do ustalenia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa stanowi art. 415 i 417 w zw. z art. 444 i 445 k.c. Sąd przytoczył również art. 5 ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia szkodowego).

W ocenie Sądu zaistniały przesłanki do ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Sąd podał, że spór między stronami sprowadzał się do ustalenia zawinienia po stronie ubezpieczonego podmiotu jako sprawcy zdarzenia szkodowego. Brak należytej staranności personelu placówki, a konkretnie nauczyciela sprawującego wówczas nadzór nad powodem, Sąd dostrzegł w sposobie organizacji i odbywania spaceru w czasie feralnej przerwy międzylekcyjnej w dniu 29 maja 2012 roku.

W zakresie wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia Sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 12.000 zł, oddalając je w pozostałym zakresie jako zbyt daleko idące.

Sąd powołał się na art. 444 w zw. z art. 445 § 1 k.c., a następnie stwierdził, że o wysokości zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować całokształt okoliczności, w tym przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd zaznaczył, że następstwa zdarzenia z 29 maja 2012 roku w sposób bardzo dotkliwy przełożyły się na zdrowie powoda. Oceniając rozmiar cierpień S. R., Sąd miał na względzie opinie biegłego chirurga stomatologa L. R. i biegłego neurologa B. D.. Sąd zwrócił uwagę, że każdy z biegłych podkreślił duże i długotrwałe dolegliwości bólowe, jakie towarzyszyły urazowi doznanemu przez powoda. Sąd zaakcentował, że z opinii biegłego lekarza neurologa dodatkowo wynika wpływ zdarzenia na rozdrażnienie i brak snu, zaburzenia zachowania – trwające dłużej niż 6 miesięcy. Biegły ten stwierdził nerwicę pourazową związaną z urazem czaszkowo – mózgowym, przyznając na gruncie przedmiotowej sprawy 10 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda.

W ocenie Sądu nie było zaś podstaw do ustalenia zadośćuczynienia w zakresie wysokości rozszerzonego powództwa, przy braku przesłanek do ustalenia, że wynikiem zdarzenia szkodowego była również padaczka pourazowa. Mimo uzupełnienia przez stronę powodową dokumentacji lekarskiej, biegły nie stwierdził niniejszego, wskazując na większe prawdopodobieństwo tezy, że padaczka objawowa powoda wynika z masywnego uszkodzenia tkanek mózgu poprzedzających wypadek. Biegły podkreślił brak dokumentacji medycznej

w tym względzie, w tym badań EEG poprzedzających zdarzenie szkodowe wykazujących brak zmian patologicznych o charakterze napadowym, a także dokumentacji wskazującej na zmiany krwotoczne w mózgu lub stłuczenie mózgu, które gojąc się zapoczątkowują napady ogniskowe wtórnie uogólnione.

Sąd w całości oddalił żądanie S. R. co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku.

Rozstrzygając w tym zakresie, Sąd miał na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sąd podkreślił, że żaden z biegłych nie wskazał, aby istniały podstawy do przyjęcia takiej odpowiedzialności.

Z opinii biegłych wynika, że wszystkie skutki spornego wypadku zostały już zdiagnozowane, proces leczenia został określony i przeprowadzony.

O odsetkach naliczanych od zasądzonej kwoty orzeczono co do zasady na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd miał przy tym na względzie art. 14 ust. 1 u.u.o. Sąd podniósł, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 28 grudnia 2012 roku. Z kolei powód żądał odsetek od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 6 listopada 2013 roku i Sąd był żądaniem w takim kształcie związany.

Mając na uwadze wynik postępowania, o kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego zniesienia kosztów.

Uwzględniając wynik procesu, Sąd na podstawie art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.: Dz.U. z 2014 r., poz.1025) oraz art. 102 k.p.c. orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu, tj. w zakresie punktu 2. i 3., zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób wadliwy, a w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że nie było podstaw do ustalenia zadośćuczynienia w zakresie rozszerzonego powództwa;

- art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, przyjmując w zakresie oceny zakresu rozmiaru skutków tak doznanej szkody, cierpienie fizycznych oraz psychicznych powoda wyłącznie procentową ocenę biegłego sądowego dotyczącą wysokości uszczerbku na zdrowiu;

- art. 445 § 1 k.c. wskutek dokonania jego błędnej wykładni polegającej na przyznaniu powodowi przez Sąd pierwszej instancji wyraźnie nieodpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę w stosunku do całokształtu negatywnych konsekwencji dla jego zdrowia i życia wynikających z wypadku z dnia 29 maja 2012 roku;

- art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

W oparciu o przytoczone zarzuty apelujący wniósł o zmianę punktu 2. wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 29 maja 2012 roku, które ujawnią się w przyszłości. Skarżący wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, należy podkreślić, że w istocie dotyczą one sfery wykładni art. 445 § 1 k.c. Wypada zaznaczyć, że kwestia ustalenia wysokości należnego stronie zadośćuczynienia stanowi domenę zastosowania norm prawa materialnego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenie, że u powoda nie stwierdzono wystąpienia padaczki pourazowej wskutek przedmiotowego wypadku – to, że informacja o braku związku między padaczką a wypadkiem znalazła się w rozważaniach prawnych, nie zmienia okoliczności, że należy ona do stanu faktycznego sprawy. Na bazie tychże ustaleń Sąd doszedł do wniosku, mając na uwadze art. 445 § 1 k.c., że żądanie powoda przyznania zadośćuczynienia ponad kwotę pierwotnie dochodzonych 12.000 zł jest nieuzasadnione. Podobnie Sąd pierwszej instancji nie uzależnił wysokości zadośćuczynienia od stwierdzenia przez biegłego sądowego uszczerbku na zdrowiu, lecz słusznie wskazał, że brał istnienie tegoż uszczerbku lub jego brak jedynie jako czynnik pomocniczy.

Nie można więc mówić o wadliwej ocenie dowodów, a w rezultacie o błędzie w ustaleniach faktycznych w sytuacji, gdy mamy do czynienia z nienależytym rozważeniem prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych na gruncie prawa materialnego.

Tym samym zarówno zarzut uchybienia art. 233 § 1 k.p.c., jak również naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c., należało omówić łącznie z zarzutem dotyczącym uchybienia art. 445 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy dokonał zatem prawidłowej oceny materiału dowodowego, na podstawie którego poczynił właściwe ustalenia faktyczne. W związku z tym Sąd Okręgowy podzielił te ustalenia i uznał je za własne.

Co się tyczy zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c., należy podkreślić, że w orzecznictwie niekwestionowany jest pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, zaś sąd odwoławczy może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r. o sygn. akt II CKN 477/98, opubl. LEX nr 477661).

Biorąc pod uwagę całokształt ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, należało dojść do wniosku, że przyznane powodowi zadośćuczynienie w kwocie 12.000 zł jest nieadekwatne do doznanej przez S. R. krzywdy, wskutek czego doszło do uchybienia art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię.

Trzeba bowiem zauważyć, że Sąd Rejonowy, słusznie uwypuklając cierpienie powoda na tle neurologicznym, niewystarczająco uwzględnił ból, który wystąpił u skarżącego bezpośrednio po wypadku, na który miały wpływ uciążliwości związane z zabiegiem chirurgiczno – ortopedycznym wykonanym w dniu 30 maja 2012 roku. Bezspornym w sprawie jest, że obrażeniom powoda w pierwszym okresie po wypadku towarzyszył ból o znacznym nasileniu. Na przykre doznania niewątpliwie oddziaływał fakt unieruchomienia złamanego wyrostka zębodołowego szczęki ze stabilizacją szyną metalową, która była utrzymywana u apelującego przez okres 3 tygodni i wywoływała szczególnie dolegliwy ból szczęki. Na samopoczucie powoda z pewnością negatywnie wpływała czasowa niemożność spożywania posiłków w postaci stałej. Godzi się podkreślić, że skarżącego czeka jeszcze zabieg związany z leczeniem i odbudową zębów nr 11. i 21.

W rezultacie Sąd drugiej instancji uznał, że powództwo w rozszerzonym zakresie wynikającym z pisma z dnia 21 kwietnia 2015 roku, tj. co do dalszej kwoty 12.000 zł, również podlegało uwzględnieniu. Trzeba zaakcentować, że brak zależności między padaczką a wypadkiem nie ma znaczenia dla ustalenia należnego zadośćuczynienia, ponieważ krzywda po stronie powoda jest na tyle duża, że kompensuje ją dopiero żądana kwota w łącznej wysokości 24.000 zł.

Sąd orzekł o odsetkach od dodatkowej kwoty 12.000 zł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Powód przedłożył pozwanemu pismo rozszerzające powództwo na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 roku (k. 225), toteż odsetki ustawowe należało zasądzić od dnia 23 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, ponieważ wówczas powstał stan opóźnienia.

Z kolei nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Należy uznać że w zgromadzonym materiale dowodowym brakuje okoliczności wskazujących, że w przyszłości skarżący może doznać krzywdy, której nie rekompensowałaby zasądzona już przez Sąd Okręgowy kwota pieniędzy. W szczególności, jak słusznie na to zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, przedmiotowe żądanie powoda nie znajduje oparcia w opiniach biegłych, którzy w świetle wiadomości specjalnych mogli stwierdzić, czy powodowi zagraża pogorszenie stanu zdrowia, czego jednak nie uczynili, a jednocześnie Sądowi nie wolno czynić samodzielnych przypuszczeń w tym zakresie.

Konsekwencją podwyższenia kwoty zadośćuczynienia zasądzonej przez Sąd Rejonowy była konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Powód ostatecznie wygrał postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w przeważającej części, a zatem koniecznym było orzeczenie o kosztach procesu w oparciu o art. 100 k.p.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu wyłożone przez powoda złożyło się wynagrodzenie adwokata w wysokości 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461 – dalej: „rozp.adw.”).

Sąd Okręgowy orzekł również o nieuiszczonych kosztach sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, które zgodnie z art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025 – dalej: „u.k.s.c.”) w zw. z art. 100 k.p.c., a więc stosownie do wyniku sprawy, w całości obciążają stronę pozwaną. Na koszty w wysokości 2098,15 zł złożyły się następujące sumy: 1.200 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony (art. 13 ust. 1 u.k.s.c.), 500 zł tytułem wynagrodzenia za opinie główną oraz uzupełniającą biegłego sądowego lekarza L. R. (k. 139, 161), 398,15 zł na poczet wynagrodzenia za opinie główną i uzupełniającą biegłego sądowego B. D. (k. 155, 213).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o czym orzekł jak w pkt. I. 1. i 2. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II. sentencji na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, ponieważ powód uległ jedynie w nieznacznej części co do swojego żądania.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na którą to sumę złożyły się następujące kwoty: 600 zł tytułem opłaty stosunkowej od apelacji (art. 13 ust. 1 u.k.s.c.) oraz 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, którą to kwotę Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 5), § 13 ust. 1 pkt 1) rozp.adw.